

Kierownik Chórów

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ORGANISTÓW.

Redakcja i Administracja: II Aleja Nr. 38.

Prenumerata: Rocznie 6.00 zł.
Półrocznie 3.00 zł.
Kwartalnie 1.50 zł.

Jednorazowe ogłoszenia za stronę $\frac{1}{4}$ 40 zł., $\frac{1}{2}$ 20 zł., $\frac{1}{4}$ —10 zł., $\frac{1}{8}$ —5 zł., $\frac{1}{16}$ —2.50 zł. Ogłoszenia w abonamencie rocznym 10 proc. taniej.

Piękno śpiewu gregorjańskiego.

Na temat piękna śpiewu gregorjańskiego mówi się i pisze bardzo wiele. Czyni to się nie tyle może z przekonania, ile dla zwyczaju. Uczeni entuzjaści powiedzieli, że śpiew gregorjański jest piękny i to w wielu wypadkach wystarczyło do zachwytu i ciągłego powtarzania.

Subiektywizm entuzjastów i sugestja ich wpłynęły też na innych, nieco niezdecydowanych, którzy, kiwając głowami, zachowują się w rezerwie, inni znowu, nie bardzo łatwowierni i nieczuli na prądy sugestji, uważają śpiew gregorjański anachronizmem, nie dającym się dzisiaj w praktyce zastosować.

Analizując dzieła chorału, łatwo zauważyć można, że niektóre melodie jego są piękne. Śpiewy: Jam Angelica, Victimae paschali, Dies irae, Prefacje, niektóre msze, hymny, responsoria i t. p. są naprawdę piękne, ale większa część chorałów, będąc wytworem matematycznym z okresu melizmatycznego, nie zawiera w sobie piękna. Należą do nich śpiewy na dni Krzyżowe, Cum Rex gloriae, Absolve, Invitatoria i wiele im podobnych śpiewów, w których pewne zgłoski ciągną się po stopniach trybu autentycznego lub plagalnego zupełnie bezpotrzebnie, narażając słuchacza na bardzo niesympatyczne wrażenia. Takich śpiewów napotykamy między antyfonami, responsorjami, hymnami i mszami bardzo wiele. Nie są one ani piękne, ani praktyczne. Czy nie lepiej byłoby słowa tych śpiewów przenieść na język polski i ułożyć do nich melodie polskie? Wszak takie śpiewy mógłby wykonywać zebrany lud, a nie, jak dotąd się dzieje, że

śpiewa jeden człowiek, który przeważnie będąc przepracowany, lub źle odżywiany, nie mając siły na należyte wydobycie z siebie głosu, śpiewa na wydechu, często nie rozumiejąc co śpiewa.

Zdaje się, że z takich śpiewów nie ma P. Bóg chwały, ani ludzie pożytku.

NAUKA CHÓRÓW PARAFJALNYCH.

Chóry parafjalne nie mogą się rozwijać pod względem artystycznym także wskutek braku elementarnych wiadomości muzycznych i odpowiedniego przygotowania technicznego ich członków. Jest to choroba większej części naszych chórów amatorskich, tym cięższa, że członkowie tych chórów, nie chcą się zniej wyleczyć. Usiłowania dyrygentów podejmowane w tym kierunku, pełną na niczem, bo na takich lekcjach przygotowawczych, sale śpiewu świecą pustkami.

A jednak dyrygent nie może rąk opuszczać; powinien się koniecznie postarać aby chórzyści otrzymali bodaj skromne przygotowanie do śpiewania w zespołach. Udać się to może tylko wtenczas, gdy dyrygent korzystając z zebrania się chórzystów na zwyczajne lekcje śpiewu, w środku każdej lekcji, zrobi krótką przerwę, podczas której udzieli im potrzebnych wiadomości przygotowawczych. Po pewnym czasie takiej pracy dyrygenta, chórzyści ani się spostrzegą kiedy tych wiadomości nabyli.

Ale te krótkie objaśnienia muszą być ujęte w formę, prowadzone celowo i oparte na poglądzie. Sposób w krótkości podajemy:

Najważniejszą rzeczą w śpiewie, jest sztuka oddechu na djafragmie czyli prze-

ponie, oraz wydobyć i postawić głos. Od tego też dyrygent naukę rozpocznie. Napisze on na tablicy nutę całą i aby kształt tej nuty utkwiał w pamięci chórzystów, zapyta ich do czego podobny jest ten znak. Po otrzymaniu odpowiedzi, dyrygent objaśni że znak ten podobny, do elipsy, jajka, oka i t. p. nazywa się nutą. Teraz chórzyci piszą na tablicy taki sam znak, poczem dyrygent zwróci uwagę chórzystom że nuta ta nie ma początku i końca, dlatego nazywa się nutą całą i trwa na cztery poruszenia ręką. Kiedy wzrok chórzystów przywyczał się do kształtu nuty całej i kiedy chórzyci przyswoili sobie jej nazwę, dyrygent przystąpi do nauczania zaśpiewania tej nuty na samogłosce a. Nabierze więc powietrza zapomocą głębokiego wdechu, zamknie takowe na przeponie, następnie bez krzyku zaatakuje ton g, w oktawie razkreślnej i skończy śpiew przed wyczerpaniem tchu. Powtarzają to członkowie chóru po jednym, grupami i wszyscy, tyle razy ile okaże się tego potrzeba.

Następnie dyrygent pokaże chórzystom jak się atakuje tony, aby były barwne. W

tym też celu powtórnie zaśpiewa rozkreślne g, na samogłosce a, lub la, kierując powietrze na maskę, ku zatoce czołowej aby ton mógł nabrać barwy od podniebienia. Dla odróżnienia tego tonu od innych, źle zaatakowanych, dyrygent zaśpiewa głosem nosowym, gardlanym, zębowym i t. p. porówna z głosem pierwotnie pokazanym, wykaże błędy źle wydobytych głosów i przystąpi na nauczania praktycznego wydobywania i postawienia głosu, na tym samym tonie, na samogłoskach: a o, u, i, e.

c. d. n.

„Motu Proprio” w świetle prawdy.

Ks. Dr. Gieburowski, znakomity muzyk kościelny, nasz polski w n. 7-8 Muzyki Kościelnej podaje:

„Motu proprio” Piusa X obowiązuje tak jak wszystkie inne dekry i rozporządzenia papieskie dotyczące muzyki kościelnej, obowiązuje w granicach możliwości. Gdzie okoliczności nadzwyczajne, prawo zwyczajowe i prawo konieczności albo inne względy wymagają interpretacji łagodniejszej, tam zadecyduje opinia djecezalnego biskupa. Kto może niech spełnia postulatory

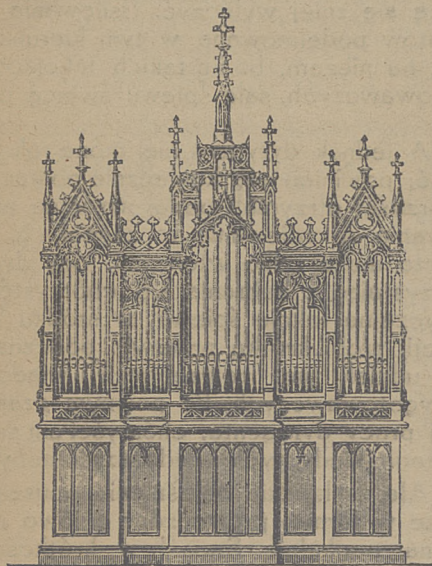
Zakład Budowy Organów

Braci RIEGER

w KARNIOWIE (Jägerndorf) Śląsk.

Buduje organy kościelne światowej sławy. Dotąd wybudowano 2.250 organów we wszystkich kulturalnych państwach, przy tem kilkaset w Polsce. **Firma sprowadza większą część surowca jak blachę cynkową, dębinę, sosny i węgiel z Polski.**

Referencje pierwszorzędných znawców polskich na życzenie do przejrzania.



„Motu proprio“ co do joty, jest to nawet obowiązkiem jego, Kto chce niech pielęgnuje w sposób szczególniejszy chorał gregoriański, inny klasyczną polifonię, trzeci muzykę nowoczesną, czy to a capella czy z tow. organów, lub instrumentów muzycznych, nie będziemy też ganili tego organisty i dyrygenta chóru, który prawem zwyczajowem, w porozumieniu się z rządcą parafii i biskupem diecezjalnym, od czasu do czasu śpiewa z ludem pieśni kościelne polskie, byleby tylko wszystko było wzorowe, staranne, piękne i przyczyniało się w myśl „Motu proprio“ do powiększenia chwały Bożej i zbudowania wiernych.

Nowości muzyczne.

Nakładem Związku Śląskich Kół Śpiewających wyszły z druku trzy pieśni na chór mieszany; (słowa czeskie i polskie)

Śmierć komara, Nie mogę i Brałem niedyś, St. Stoińskiego. Partytura kosztuje 3.50 zł. głosy po 30 gr. Pieśni te zasługują na szczególniejszą uwagę, są większych rozmiarów, opracowane polifonicznie, głosy poszczególne o wybitnym i pewnym kierunku, imitacje na różnych stopniach, świeże i oryginalne pomysły, zboczenia, zmiany tempa i bogata expresja oto ogólna i krótka ich charakterystyka. Pieśni te znaleźć się powinny w każdym chórze.

Ześć pieśni do Matki Boskiej na chór mieszany z Tow. organów, M. Karaśkiewicza wyszło z druku, nakładem St. Siedlewskiego w Poznaniu. Cena Partytury 3 zł. głosy po 25 gr. Do nabycia w Związku Organistów archidiecezji Gnieźnieńsko Poznańskiej w Poznaniu ul. św. Marcina 7/8

Każda z tych pieśni posiada kilkutaktową ekspozycję fugi na temat danej pieśni jako przedgrę. Same pieśni wskutek dobrego prowadzenia głosów, robią miłe wrażenie. Melodia wprawdzie opracowana więcej matematycznie, ale całość złożyła się dobrze. Chóry kościelne powinny pieśni te posiadać w swoich repertuarach.

DzięciatkuB ożemu. Pod tym tytułem, pojawiło się 12 kolend A. L. Eichstaeda na chór męski lub żeński, czterogłosowy. Cena partytury 2 zł. głosy po 40 gr. Do nabycia u A. L. Eichstaedt Bydgoszcz ul. Jagiellońska № 52.

Kolendy te są ułożone w stylu łatwym, przejrzystym, melodie miłe, harmonja tętwa, zastosowana do tego rodzaju formy pieśnianej. Całość przedstawia się sympatycz-

nie. Kolendy te powinny mieć wziętość w chórach parafjalnych, a szczególnie w szkołach.

Wyszedł z druku „Śpiewniczek Religijny“ (bez nut) i broszurka, Najlepsza metoda nauczania religii w szkole, ks. Józefa Makłowicza. Śpiewniczek zawiera najbardziej używane pieśni kościelne całego roku i jest przeznaczony dla dzieci szkolnych. Format kieszonkowy. Cena 30 gr. za egzemplarz. Do nabycia u ks. Makłowicza w Kołomyi.

Rzecz niebywała.

Wyszedł pierwszy numer pismka „Pismo Organistowskie“. Na całość jego składają się artykuły o muzyce kościelnej i rozporządzenia do niej się odnoszące, o czym różne pisma zawodowe już od szeregu lat pisały i piszą. Nie ma tam ani jednej myśli, ani projektu nowego w jaki sposób możnaby przyjąć organistom z pomocą do uzyskania lepszego bytu i możliwości do pracy spokojnej i produktywnej na polu muzyki kościelnej.

Ale pismo to, wydane tylko na to, aby odwracających się od Warszawy organistów zwrócić do niej zpowrotem, nie mając nic nowego do powiedzenia, rzuca się naprzód na piszących kompozycje muzyczne, nie oszczędzając nawet ks. Orzecha, byłego ucznia Ratyzbony, oraz z całą zaciekleścią rzuca się na „Kierownika Chórów“ a więc na pismo walczące o lepszy byt organistów, a nawet dotyka osobiście jego redaktora.

Podobnymi napadami poszczycić się może pismo tylko brukowe, najniższego gatunku. Etyka dziennikarska, szczególnie ideaowa, podobnych wystąpień nie zna. To też i my, na uliczne zaczepki „Pisma Organistowskiego“ spluwamy, a odwracając się ze wstrętem, oświadczamy kategorycznie, że jeżeli coś podobnego się powtórzy, przedstawimy sprawę sądowi. Zapytujemy też Dyрекcję Konserwatorjum w Warszawie czy wiadomo jej, że w pisemku tem, adres redakcji podany jest do tegoż Konserwatorjum?

Rozmaitości.

W Janowie na Śląsku ukończono próby nowowubudowanych organów wspaniałych o 75 głosach, przez fabrykę światowej sławy Braci Rieger w Karmowie.

Nieźródlanej dobroci organy tej fabry-

ki, mają i u nas ustaloną opinię najlepszych, zastosowanych pod każdym względem do najnowszych wymagań techniki organowej.

W dniu 4 września r. b. w parafji Strzemieszyce odbyło się uroczyste poświęcenie organów przez ks. dziekana z Będzina w asystencji Duchowieństwa, podczas którego chór kościelny pod kierunkiem miejscowego organisty p. Kielba wykonał pieśń religijną. Następnie dokonano próby organów przez pp. Lewandowskiego, Bieleckiego, Hamankiewicza i Kielbia. Parafjanie wypełnili świątynie po brzegi dziękując proboszczowi ks. Rogójskiemu za pracę której nie szczędził, zbierając ofiary groszowe za które postawił organ na 19 głosów. Tenże ks. proboszcz zapisał się złotemi zgłoszkami w parafji za dokończenie kościoła z wielką dbałością.

W dniu 28 września r. b. odbyło się w

Sosnowcu zgromadzenie organistów Zagłębia Dąbrowskiego. Zebranie powzięło kilka uchwał czysto miejscowej natury, które zostaną przedłożone Władzy duchownej wraz z prośbą o łaskawe ich uwzględnienie.

U nas można nabyć w odpisie Hymn Papieski, Powitanie Biskupa. Słowa Polskie, układ na chór mieszany łatwy. Za nadesłaniem 3 zł. posyłamy obydwie kompozycje. Można także nabyć za 2 i pół zł. kolendę śpiew „solo” przeplatany chórem mieszanym, także w odpisie.

Z a w i a d o m i e n i e !

Zawiadamiamy że organiści kończący u nas studia organistowskie, będą mogli zdać ostateczny egzamin na patent w konserwatorium muzycznym.

Prosimy o nadesłanie prenumeraty, aby pismo mogło wychodzić regularnie.

Największy wybór pieśni kościelnych!

1. Spiewnik Kościelny Katolicki, czyli największy podręcznik dla organistów i chórów mieszanych w 3-ch częściach, razem około 400 stron.

Część I-sza zawiera pieśni: adwentowe kolędy, pieśni na W. Post, na Wielkanoc i na Wniebowstąpienie Pańskie. Cena 8 zł.

Część II-ga zawiera pieśni do św. Trójcy, do Ducha św., na Boże Ciało, do P. Jezusa, do Serca Jezusowego, Hymni Sacri, pieśni do Najśw. P. Marii, Litanje i Godzinki. Cena 8 zł.

Część III-cia zawiera: Pieśni przygodne po ślubie, Msze, pieśni żałobne, do św. Pańskich, nieszpory, hymny i t. p. Cena 12 zł. Teksty do każdej części, oprawne po zł. 1.60. Tekst razem 3 części oprawne zł. 4.80. 2. Zbiór kolęd (50) na chór męski (part. 4 głosy) 10 zł. 3. Zbiór kolęd zeszyt 2 ch. m. (part. i gł.) 8 zł. 4. Zbiór kolęd na chór mieszany (part. i 4 gł.) 12 zł. 5. Zbiór pieśni kościelnych na chór męski (75 pieśni) part. i 4 gł. 9 zł. 6. Zbiór pieśni żałobnych na chór męski part. 3 zł. 7. Wieniec pieśni zesz. I na 3 gł. 1.20 8. Zbiór pieśni na chór męski zeszyt. II (w druku).

Do nabycia: Tomasz Flaszka Kraków, ul. Kanoniczna № 11.

Dla Czytelników „Kierownika Chóru“ 5% opustu. Przy zamówieniu należy się na to powołać.

STANISŁAW SUDOŁ, w RADOMIU.

Posiada stale na składzie i poleca **najtaniej**: druki parafjalne, księgi aktowe. Rozmaite przybory do Opłatków jak: kwiatki, żłobki, aniołki i gwiazdeczki po 20 gr. bla-cik, kwiaty duże ark. po 25 gr., Żłobki większe 30 gr. ark., bordiurki, 60 gr. pas. Gotowe ozdoby (gwiazdki) b. gustowne, po groszy 10, 25, 50, 75 i 1,00 za 1 sztukę. Opaski Narodowe—amarantowe 6 zł. 1,000 szerokie z obraskami 5 zł. za 1,000, wąskie z Dzieciątkiem 4 zł. 1,000, Historia Opłatków 3 zł. 100.

Metryki na druku . . . po 1,30 = 100.

„ na pełne wyp. „ 2,50 = 100.

Świadectwo zapowiedzi „ 3,00 = 100.

Wykazy kwartalne . . . „ 4,00 = 100.

Kartki „Ne temere“ . . . „ 1,50 = 100.

Kartki do spow. Wielk. „ 3,00 = 1.000.

Kartki do sp. przedślubnej „ 2,00 = 100.

Kartki o przyjęciu zapowiedzi 1.00 = 100.

Złożyć przed ślubem spis dok. 1.30 = 100.

Księgi doreczeń oprawne po 2 i 3 zł. szt.

Przyjmuje do wykonania pieczęcie gumo-

we i metalowe po cenach konkurencyjnych

w/g projektów i wzorów nadesłanych. Wy-

konanie solidne.

Bez zadatku 50 procent nie wysyła się.

Wydawca i redaktor FELIKS WITESZCZAK.

Druk F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie, III Aleja Nr. 52.